

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 3 Lipca r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

WILNO.

Popisy publiczne uczniów Gimnazjum Wileńskiego, rozpoczęte w dniu 17 czerwca, zakończyły się 28 t. m. Obecność JW. Dyrektora poczt aktualnego radcy stanu i kawalera Bucharskiego, JW. Biskupa anstazyńskiego i kawalera Kundzicza, JJWW. Rektora uniwersytetu radcy stanu i kawalera Małewskiego, dziekana radcy kolegijskiego i kawalera Grodecka i profesorów uniwersytetu, oraz licznie zgromadzających się różnego stanu obojczy płci gości, zaszczycała tę wielką dla uczących i uczących się uroczystość. Młodzież tutejsza nawykła od lat wielu niewać sędzią prac swoich JW. Jana Sniadeckiego, obserwatora astronomii i kawalera, z uniesieniem najwyższej radości oglądała tego Męza, który strawiwszy wiek na ważnych dla oświecenia krajowego i mowy oyczystej przysługach, nie przestaje czuwać nad dobrem przyszłych pokoleń i jemu wysłużonego spoczynku poświęcać.

Uczniowie, którzy zdaniem nauczycieli zasłużyli na publiczną pochwałę są: *Z klasy pierwszej*: Abramowicz Michał, Bobrowicz Hipolit, Doliński Alexander, Filipowicz Benedykt, Gutowski Franciszek, Garnisz Kazimierz, Hertman Ludwik, Hanaur Józef, Hufowicz Adam, Iwaszkiewicz Michał, Kosmowski Alexander, Kamiński Franciszek, Lachowicz Ludwik, Mongird Alexander, Matedy Józef, Majewski Józef, O'Naciewicz Mieczysław, O'Naciewicz Antoni, Pietkiewicz Konstanty, Przygocki Felix, Siezieniewski Felix, Statkowski Julian, Szpor Sebrycht, Rożański Adam, Wiszniewski Augustyn, Wiszniewski Józef, Zaborowski Wiktor, Zakrzewski Antoni, Zdaniewicz Karol, Zielenin Alexander. *Z klasy drugiej*: Boniszewski Wincenty, Botwinko Alexander, Fiedorowicz Józef, Grochowski Jan, Gintowt Michał, Gawroński Szczesny, Izbiński Maciej, Iwaszkiewicz Paweł, Kozieł Cezary, Kleszczyński Antoni, Lega Teofil, Lega Alexander, Łazarowicz Romuald, Malinowski Jędrzey, Malinowski Tomasz, Marciniewicz Antoni, Milkiewicz Edward, Osipowicz Jan, Polakowski Franciszek, Plat Kanuty, Pianowski Alexander, Pawłowski Michał, Sawicki Ferdynand, Stępkowski Mateusz, Strupiński Piotr, Sakowicz Jakób, Sakowicz Eugeniusz, Szytler Alexander, Tome Wilhelm, Wańkowicz Hipolit, Wichert Julian, Zawadzki Edward, Zurowski Jędrzey, Przemieniecki Nikodem. *Z klasy trzeciej*: Kuntz Tomasz, Latoszyński Alexander, Łagiewicz Wiktor, Narbut Edward, Narbut Jarosław, Plater Władysław, Plater Cezary, Skoczkowski Franciszek, Sienielników Alexander, Słowacki Juliusz, Weysenhoff Lucyan, Żebrowski Stanisław. *Z klasy czwartej*: Bartoszewicz Marcin, Bideaux Józef, Chryscinicz Walery, Chryscinicz Alexander, Czeczot Piotr, Januszewicz Marcelli, Kończ Medard, Kozłowski Piotr, Mineyko Tomasz, Romanowski Alexander, Plater Michał, Stankiewicz Józef, Walicki Alfons, Wojakowski Józef. *Z klasy piątej*: Cywiński Jan, Januszkiewicz Jakób, Lubecki Włodzimierz, Naginiewicz Błażej, Skibiński Józef, Szpitznagel Alexander, Szymkowicz Józef. *Z klasy szóstej*: Gutt Edward, Januszewski Antoni, Kątkowski Michał, Karozewski Bolesław, Kublicki Stanisław, Kochański Wiktor, Małewicz Marcelli, Rumbowicz

Szczesny, Rewkowski Zygmunt, Sobolewski Jan, Staniewicz Stanisław, Szkultecki Romuald, Wersocki Adam.

Wedle zaprowadzonego rozporządzenia od JW. Biskupa Anastazyńskiego, Suffragana Trockiego, wikarego jeneralnego dyecezyi Wileńskiej i kawalera Kundzicza, w przytomności tegoż JW. Biskupa, niektórych osob duchownych i wielu znakomych Dam, w miesiącu maju i lipcu teraźniejszego roku, odbyły się roczne popisy szkolne Panien świeckich w klasztorach Wileńskich Panien Wizytek, Benedyktynek, Bernardynek u ś. Michała, Szarytek u Dzieciątka Jezus i Maryawitek edukacyą biorących; mianowicie: z nauki chrześcijańskiej i moralnej, z katechizmu historycznego, gramatyki narodowej i nauki o stylu, z krótką wiadomością literatury polskiej, z historyi starożytnej i polskiej, jeografii, arytmetyki, języka francuzkiego i niemieckiego, kaligrafii, rysunków, muzyki i różnych robot ręcznych. Ze wszystkich tych nauk examinowane przez kilka godzin w każdym klasztorze panny, okazały postęp znaczny. W liczbie stawających na popis, po większej części znajdują się stanu uboższego panienki, które kosztem klasztornym jedynie z miłosierdzia, zaspokojenie wszelkich potrzeb, razem i edukacyą otrzymują, jako to: w klasztorze PP. Wizytek na funduszu Cesarskim Panien 12, na pensyi 18, na koszczie klasztornym z miłosierdzia 11, u PP. Benedyktynek na pensyi Panien 16, na koszczie klasztornym z miłosierdzia 28, w klasztorze PP. Bernardynek u ś. Michała wszystkie na koszczie klasztornym, z miłosierdzia w liczbie Panien 33, w domu Szarytek u Dzieciątka Jezus na funduszu dziewcząt 54, chłopców 18, u Maryawitek na opatrzeniu klasztornym z miłosierdzia panienek 32 na pensyi 4.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 24 czerwca.

W Naywyższym ukazie J. C. M. do Naczelnika Głównego Sztabu jenerała piechoty Xiążęcia Wołkońskiego, pod dniem 17 marca, r. t. wyrażono: „Urządzenie o wypłacaniu pensyi dożywotnich podług nowych wyznaczeń dla sztabu i ober-oficerów, którzy się znajdowali w woysku działającym w ciągu kampanii 1812, 1813 i 1814 roku, zawarte w iszym punkcie Ukazu Mojego, z dnia 9 maja 1817 roku wam danego, Rozkazuje rozciągnąć do wszystkich sztabu i ober-oficerów, którzy w owych latach byli w pochodach i bitwach we wszystkich działających przeciw nieprzyjaciółom woyskach.“

W Naywyższych ukazach J. C. M. objawionych Rządzącemu Senatowi przez Ministra sprawiedliwości wyrażono:

D. 9 czerwca. Cesarz Jegomość naywyżey rozkazać raczył: senatora radcę tajnego Mertensa, przenieść z 2go oddziału 5go departamentu do 1go oddziału 5go departamentu Rządzącego Senatu, z przyczyny niedostatecznej liczby znajdujących się rzeczywiście w ostatnim z tych oddziałów senatorów.

D. 17 czerwca. Cesarz Jegomość naywyżey rozkazać raczył: senatorowi radcy tajnemu Dubieńskiemu, zasiadać w iszym oddziale 5go departamentu Rządzącego Senatu.

Rządzący Senat przez ukaz okólny pod dniem 19 czerwca obwiesił, o uznawaniu kupca Wilhelma Strausa, konsulem meklembursko-szweryńskim i ajentem handlowym w Rydze.

Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu Departamentów Sankt-petersburskich, słuchali wniesionej przez Ministra sprawiedliwości Pana generała piechoty i kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa Rostowskiego, kopii Naywyżey potwierdzonej Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: „Rada Państwa na Departamencie Praw i na Powszechnem Zebraniu, rozważała przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentów sankt-petersburskich, względem tego: czyli urzędnicy, w obowiązkach zostający, mogą mieć staranie w miejscach urzędowych około spraw osób prywatnych? Powodem do tego zapytania były prośby, podane do Rządu Gubernialnego Sankt-petersburskiego od urzędnika, zostającego w ministerium wojskowym 5tey klasy Łunina, który wyrażał, iż radca stanu Chwicki, zostający w departamencie dóbr państwa, wzięwszy od żony tego Łunina plenipotencyą, na czynienie starań około jej spraw z samymże Łuninem odbywających się w sądach, i w nagrodę za swą pracę unowowiwszy się 30,000 rubli, rozrywa przez to związek familiyny, a zatem prosił: tego Chwickiego, jako w służbie zostającego, a który przyjął, przeciwko prawom, obowiązek adwokata, od zajmowania się sprawami jego żony usunąć. Rząd gubernialny przesłał ten przypadek do zdania prokuratora gubernialnego, który dał opinią, iż urzędnikom, w służbie będącym, zgoła nie wypada pozwalać zajmować się staraniem około spraw, i zawarta przez Chwickiego z Łuninową umowa dowodzi, że urzędnik ten, zamiast wykonywania święcie obowiązków służby, powinien bardziej zajmować się staraniem około spraw swojej aktorki dla widoków niepozwolonych zysków. Zresztą Rząd Gubernialny mniemał, iż urzędnicy zostający w służbie, mogą tylko za plenipotencyą prywatney osoby podawać do miejsc sądowych prośby, albo przyznać jakikolwiek akt na mocy praw, i w osobie aktora, gdzie wypadnie, podpisać. Rząd gubernialny sankt-petersburski, zgadzając się ze zdaniem prokuratora, przedstawił to zdanie do rozważania Rządzącego Senatu 1go Departamentu, podług opinii którego, nie należy dopuszczać urzędników w służbie zostających do starań około spraw prywatnych, tylko w tych miejscach, gdzie się oni w obowiązkach znajdują; w drugich zaś urzędach, takowego starania dozwolnić można z zastrzeżeniem, iżby się to nie łączyło z zaniedbaniem swych obowiązków. Powszechne Zebranie Rządzącego Senatu, zgodnie we wszystkich z poleceniem Ministra sprawiedliwości, w tej rzeczy większością głosów postanowiło: 1) Dla chodzenia za sprawami, za prośbami iskowemi, formalnym sądem toczącemi się, nikt z urzędników, zostających w obowiązkach cywilnych, wojskowych i innych, nie powinien przyjmować od osób postronnych żadnych plenipotencyj: bo chodząc za temi sprawami, nie tylko odzwany zostanie od pełnienia swych obowiązków służby; ale w zdarzeniu komenderówki i posłania do innego miejsca, może opuścić wykonanie plenipotencyi i sciągnąć niepowróconą szkodę i zupełną zgubę dla osoby dającej pełnomocnictwo. 2) W sprawach o sukcesyją, za prawem przedaznym, spornych, za wexlami, obligami, kontraktami, umowami i wszelkiego rodzaju sprawach, wymagających równie pilności i pieczy, jak w sądowych, urzędnicy w obowiązkach znajdujący się, żadnych pełnomocnictw przyjmować nie mogą. 3) We wszystkich tych sprawach, jeżeli pełnomocnictwo dadzą rodzice dzieciom, albo dzieci rodzicom, żona mężowi, brat rodzonemu bratu, teść albo tеща zięciowi, każdy urzędnik może przyjmować pełnomocnictwo, czynić obronę i staranie, ale za pozwoleniem swojej zwierzchności; w zdarzeniu zaś komenderówki, albo zatrudnienia ze służby taką rzeczą, która niezwłocznie wymaga wykonania, powinni dawać pełnomocnictwo innym wolnym od obowiązków, jeżeli na danie takiego peł-

nomocnictwa sami będą mieli prawo od tych, którzy im sprawę swą powierzyli. 4) Na przyznanie praw przedaznych, zastawnych, umów, kontraktów, na wniesienie, pożyczanie albo odebranie pieniędzy, i w powszechności na wszelkie działanie podobne, które nie jest połączone z procederowaniem, i w naykrótszym czasie bez dalekich starań kończą się, dozwolnić urzędnikom przyjmować pełnomocnictwa od osób postronnych. 5) Poruczeń i starań, jakiegobykolwiek były rodzaju, dla urzędników w służbie zostających, względem których uczyniona będzie poprzedzająca umowa, na wzięcie przez nich za staranie części majątku, pieniędzy i wszelkiego rodzaju rzeczy, jako zyskowych i z powinnością człowieka w obowiązkach zostającego niezgodnych, zaprzeczyć. 6) Wszelkiego rodzaju poruczenia i starania, chociażby od rodziców dane urzędnikowi, służącemu w tym urzędzie, gdzie się sprawa odbywa, należy zaprzeczyć, dla tego, że prawa powszechne o podeyrzeniu na sędziów i urzędników, będących w pokrewieństwie, związkach i przyjaźni, zabraniają nie tylko czynić starań, lecz nawet rozkazują odmawiać znaydowania się i wszelkiego w sprawach ich uczestnictwa. 7) Opiekunowie, rodzice, i gospodarze, chociażby się i w obowiązkach służby znaydowali, mogą bronić we wszystkich sądowych, procederowych, spornych i innych sprawach, małoletnich swych wychowalców, dzieci i służących, zostawując z resztą im do woli dawać pełnomocnictwo innym na podstawie wyżej przytoczonej. Rada Państwa na departamencie praw, po rozważeniu tego przełożenia Rządzącego Senatu, widząc z jednej strony, że ukazami roku 1753 i 1808, Rząd oświadczył już wolą swoją, iżby urzędnicy, w służbie będący, nie wchodzili w uczestnictwo spraw osób postronnych; a z drugiej, iż pomimo to, mający interesy, ciągle udają się zawsze do nich z większą ufnością, uznaje za rzecz konieczną potrzebą weyść w naydrobniejsze rozpatrzenie wszystkich złaczonych z tym okoliczności i przyczyn, powodujących tak tych, jako i innych do takowego postępowania. Sama rozległość państwa naszego czyni niekiedy zatrudnionem i niepodobnem przybycie rozprawującemu się albo proszącemu do tego miejsca, gdzie się sprawa jego odbywa, a chodzenie za sprawami procederowemi wymaga znajomości prawa i form sądowych, równie wielolicznych, jak i bardzo złożonych. W Rosyi nie ma jeszcze osobney klasy adwokatów (strapeczych), jak jest urządzona w innych państwach, którzyby mogli załatwiać te potrzeby obywateli, zabezpieczając ich zupełnie, równie swą znajomością, jak i odpowiedzialnością w zdarzeniach zaniedbania w przyjętym na siebie obowiązku, i którzy, będąc wybierani od Rządu, mieliby pewny stopień w stanach państwa, a przez to i prawo do powszechnego poważania. Liczba ludzi, zajmujących się u nas teraz staraniem około spraw, nigdzie niesłużących, to jest: wolnych adwokatów (strapeczych), i bardzo jest ograniczona, i można powiedzieć, bardzo niemająca ufności: bo ci ludzie nie rzadko działają na szkodę swoich aktorów. Ztąd pochodzi, że biedny obywatel, mający proceder albo interes, a mieszkający czasem daleko od miejsca, gdzie się te sprawy odbywają, pozbawiony bywa wszystkich środków do rychłego otrzymania zadosyć uczynienia. Niemożność zjeżdżania samemu i chodzenia za sprawą, z przyczyną złaczonych z tém wielkich kosztów, nieznanosć sądowego postępowania, różne inne niedogodności, mogące bydź na zawadzie do osobistego stawienia się, i nakoniec niepewność spuszczenia się na wolnych adwokatów, zmuszają zwyczajnie uciekać się do zostających w służbie urzędników, którzy podług miejsca swojego zamieszkania i doświadczenia w interessach, mają zupełną w tym łatwość. Z drugiej strony ci urzędnicy, prócz związków rodzeństwa i przyjaźni, do przyjęcia takich poleceń, pobudzani są niekiedy i ubóstwem swojego stanu; gdyż tym sposobem, odbierając wynagrodzenie za swoje trudy, bez naruszenia obowiązków służby, stan swój polepszają. W takich okolicznościach zaprzeczać urzędnikom w służbie będącym przyy-

mować na siebie starań około spraw osób prywatnych, byłoby to pozbawiać tych ostatnich wszelkiej pomocy, nie wskazując im drugiego w zamian tego środka. Co się zaś tyczy uwagi Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu, że urzędnik, obowiązany do służby może niekiedy w rzeczach służby być posłanym w inne miejsce wtedy, kiedy sprawa aktora jego wymagałaby koniecznej jego tam przytomności, gdzie się sprawa odbywa, i przez to przynieść szkodę swojemu aktorowi; tedy ponieważ plenipotencya daje się z dobrej woli aktora; i oprócz tego w niej pozwala się prawo przelania tej plenipotencyi na drugiego, przeto okoliczność ta zawisła od bacności i ostróżności aktora; jednakże prawo, dające wolność procederującym oświadczać podeyrzenie na sędziów i urzędników tego miejsca, gdzie się sprawa ich odbywa, w tym powinny być wzięte do uwagi. Dla tych przyczyn Departament Praw, zgodnie z opinią tego departamentu Senatu, *mniewa*: nie dozwalać urzędnikom w służbie zostającym zajmować się sprawami prywatnymi w tych tylko miejscach, gdzie się oni w obowiązkach znajdują, w innych zaś tego dozwolić, tak atoli, iżby ztąd nie pochodziło zaniedbanie obowiązków. Na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa: *siedemnastu* członków było tego zdania iżby w rzeczy tej utwierdzić wniosek Departamentu Praw. *A jeden z członków* oświadczył, iż zostaje przy opinii wyrażonej przez niego w przełożeniu Rządzącego Senatu, z opinią tą zgadzał się jeszcze *jeden członek*. Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano tak: „Ma być podług zdania większości członków.” Sankt-Petersburg dnia 12 kwietnia 1822 roku. Rozkazali: o powinnem wyżej wyrażonej, Naywyżey utwierdzonej Opinii Rady Państwa wykończenia, względem tego, na jakiej osnowie urzędnicy, znajdujący się w obowiązkach, mogą mieć staranie w miejscach sądowych około spraw osób prywatnych, posłać do wszystkich Rządów Gubernialnych i Władz, Izb i dalszych miejsc urzędowych Ukazy, również przez Ukazy dać wiedzieć: PP. Wojennym Jenerał Gubernatoróm, Wojennym Gubernatoróm, zarządzającym cywilnymi sprawami, Jenerał Gubernatoróm, Gubernatoróm cywilnym, Naczelnikom miast, PP. Ministrom i Kontrolerowi Państwa; a do Moskiewskich i Sankt-petersburskich departamentów Rządzącego Senatu i do Nayświętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 22 czerwca 1822 roku.

N I E M C Y.

(z Gaz. berl.) Od brzegów Menu dnia 27 czerwca. Podług listów prywatnych z Wiednia, tamteżny cesarsko-rossyjski akredytowany minister, Hrabia Gołowkin, otrzymał na pewny czas pozwolenie odbycia podróży, i uda się naprzód do Drezna. Pan Tatyszczew ma tymczasowie zająć się sprawowaniem interesów.

Dnia 22 przybyła Królowa szwedzka, pod imieniem Hrabiny Gothland z Paryża do Akwisgranu; wkrótce po niej przybył także Xiążę następca szwedzki pod imieniem Hrabiego Schonen, Xiążę ten ma pierwszych dni lipca przybyć do Eichstätt; gdzie już, przez bawarskiego tajnego radcę Barona Bühnen, prosił o rękę starszej Xiężniczki córki Xiążęcia Leuchtenberg. Zaślubienie ma wkrótce nastąpić. (Xiążę Oscar narodził się w 1779, a Xiężniczka Józefina Maksymiliana Augusta w 1807.

W. Xiążę Sasko-Weymarski przybył d. 18 do Monachium.

Do środków, które podobno naystosowniej przez Szwajcaryą użyte być mogły dla nakłaniania Francji do przyzwolonego postępowania, należy wniesienie, ażeby kapitulowane regimenta napowrót przywołać, jeśliby przepisy ścieniające handlowy systemat celny nie zostały cofnione, które od czasu nowej kapitulacji coraz bardziej obastrzane były, gdy przeciwnie dla dopięcia zamierzonej kapitulacji wojskowej nie zaniedbano wprzód wystawiać rozmaitych korzystnych dla handlu widoków.

W okolicach Norymbergi zaczęto już d. 21 zbierać żyto. Plon jest bardzo dobry, wyjawszy w miejscach całkiem piaszczystych i suchych. Z Rysgowii donoszą także, iż się spodziewają sowy go zniwa. Spodziewają się także winobrania tak dobrego, jakiego nie było od roku 1753.

W Szwajcaryi zagraża rozszerzeniem się wścieklizna psów. Okazała się już w kantonach Zurich, Turgowii, St. Gallen, i na całym pograniczu niemieckim nad Renem.

(z Kor. hamb.) Nad rzeką Savannah, niemiec imieniem Jakób Szule, założył naprzeciw miasta Augusta w Georgii, nowe miasto, które nazwał *Hamburgiem*. Jest ono lądem o 120 mil angielskich oddalone od Charlestownu.

H I S Z P A N I J A.

(z Gaz. Berl.) Madryt, dnia 13 czerwca. Jeśli krążącym wieściom wierzyć można, konferencye Króla z ministrem spraw zagranicznych (*Martinez de la Rosa*) były nader żywe, gdy ten Królowi; w imieniu Korteżów, powrót do Madrytu proponował. Monarcha miał odpowiedzieć: że się tam uda, gdzie sam zechce. Ale minister rzekł na to, że rząd użył środków, zapobiegających wszelkiemu oddaleniu się. Powiadają także, że Król rozkazał bawiącemu w Aranjuez naczelnikowi politycznemu z Toledo, a żeby powrócił do stolicy swojej prowincji; ale ten odpowiedział: że nie może być posłusznym, póki nie odbierze rozkazu od ministra.

Infantka ma się lepiej i uda się w podróż razem z Królem. Król miał oświadczyć: że tylko przez krótki czas w Madrycie zabawi, i uda się ztamtąd do Arragonii, dla zdrowszego powietrza.

Kraży pogłoska, że na pobyt dla Infanta D. Carlos, Kadyx, a dla D. Francisco, Badajoz, są przeznaczone.

Rząd odesłał stanom po raz drugi bez sankcyi królewskiej prawo z d. 8 względem zniesienia jurysdykcyi miejscowej i praw lennych. Jeśli projekt ten przyjdzie po raz trzeci na posiedzeniu roku przyszłego, naówczas i bez potwierdzenia królewskiego zamieni się w prawo.

Stany uchwaliły utworzenie składów portowych, na które dotąd przeznaczone zostały: St. Sebastian, Bilbao, Santander, Corunna, Kadyx, Malaga, Barcellona i Santacrus de Tenerifa.

Dnia 25 z. m. wyszedł pierwszy numer nowej gazety: Starszy adwokat królewski. Wychodziła ona już w 1813 i 1814, i broniła naówczas władzy absolutnej bez żadnego względu i ograniczenia, i chciała, jak się zdaje, pójść znowu tym torem: dla tego napadła już na nie gwałtownie gazeta *Tribuno* i inne, tak, że się o osobiste bezpieczeństwo wydawcy obawiają.

Powiadają, że się jenerał *Elio* zastrzelił. Wiadomość ta nie ma podobieństwa do prawdy.

P. S. Miała zayść nowa odmiana ministrów, stosownie do życzenia liberalistów.

(z Kor. Hamb.) Stany czyli Kortezy kazały wyrzucić na przeznaczonym dla Riego pałacu honorowym, wyrazy następujące: „Roku 1822 Kortezy jenerałowi Riego, ażeby mu przez całe życie służył.”

Gubernator Walencji kazał troskliwie ukryć jenerała *Elio* w czasie, kiedy milicya narodowa przypuszczała szturm do zamku; ale nazajutrz został odkryty i razem z gubernatorem do ścisłego więzienia zaprowadzony.

Biskupi usłuchali wezwania stanów i rozesłali swoje listy pasterskie, dla przywołania duchownych do ich powinności, i dla oświecenia ludu w rzeczy prawdziwego ich dobra, i o korzyściach wpływających z konstytucyi.

Kommissya dochodów zdała sprawę względem prośb wielu oficerów, którzy się schronili do Hiszpanii dla uniknienia prześladowania za opinie polityczne. Podawała ona, ażeby im dać takie wsparcie, jakie uchwalone zostało dla emigrantów neapolitańskich. Podanie to zostało przyjęte, i oficerowie ci otrzymają wsparcie z kas sy nieprzewidzianych wydatków.

Podług gazet francuzkich, d. 10 t. m. panowała w *Madrycie* wielka niepewność, straż i patrole zostały podwojone. Mówiono, że Król przybył *in cognito* dla znaydowania się na tajnych obradach stanów. Inni znowu utrzymywali, że odkryto plan niechania królewskiego do *Soria*.

Jenerał *Llobera*, podług biuletynu datowanego z *Girony* pod 30 maja, pobił i rozproszył bandę powstańców, złożoną z 700 ludzi pod rozkazami przywódców *Misas* i *Bessieres*.

Donoszą z *Porto Cabello* pod 23 kwietnia, że jenerał *Latorre* z 1500 ludzi zamknął się w pozmienionem mieście, ale miał tylko na 40 dni żywności. Siłę jego morską składały fregata *Legere* 44działowa, bryg *Herkules* 24działowy, gocletta *Morillo* i 4 statki mniejsze. *Herkules* zabrał bryg amerykański, który powracał z *Laguaira* z ładunkiem wartującym 24,000 piastrow.

(z *Gaz. Zusc.*) Stany, na nadzwyczajnem posiedzeniu swoim d. 9 czerwca, postanowiły, prosić Króla, ażeby 12,000 czynney milicyi narodowej zostało uzbrojonych, dla skutecznego przytłumienia rozruchów domowych. W chwili przyjęcia tego postanowienia, doniósł prezydent, że rząd przysłał poselstwo do stanów z wniosieniem, aby 20,000 milicyi narodowej postawić na stopie wojennej aż do pierwszego zgromadzenia stanów, i przeznaczyć na ten koniec 10 milionów. Wnieście to zostało natychmiast przyjęte i o potrzebie nagłego uskutecznienia uwiadomieni zostali minister wojny i skarbu. Na posiedzeniu z dnia 8 przyjęły stany, aby rząd wskazał przyobiecana w ziemi nagrodę dla oficerów, którzy się przyłożyli do wprowadzenia konstytucyi.

W *Madrycie* panuje spokojność, ale okolice napelnione są tak dalece powstańcami czyli rabusiarami, że wielu udających się na przechadzkę, zaraz za bramami miasta zostało napadniętych.

FRANCYA.

(z *Gaz. Berl.*) *Paryż*, dnia 22 czerwca. W. Mistrz uniwersytetu (*Biskup Fraissinous*) wydał d. 17 t. m. do znaczniejszych urzędników tegoż uniwersytetu list okólny w następującej treści: „Gdy Król powołał do przewodniczenia oświeceni publicznemu człowieka, opatrzonego charakterem duchownym, chciał przez to dać poznać całej Francyi, jak mocnem jest N. Pana życzeniem, ażeby młodź w państwie jego była coraz bardziej oświeczoną w duchu zasad religijnych i monarchicznych. Nie ukrywałem przed sobą bynajmniej rozległości włożonych na mnie obowiązków; ale polegając na mojem sumieniu, na przezorności mężów, od których mam szczęście być otoczonym, na pomocy przywracającego wszystko rząd, który jednoczy mądrość z mocą, nie przestanę nigdy dążyć usilnie do celu, który sobie obrałem, to jest zamienienia dobrych zakładów edukacyjnych w lepsze, a niedobrych w dobre. Powierzoną mi została wysoka władza; z której winien jestem dać sprawę Bogu, Królowi, oycem rodziny, i mojej oyczyźnie, i sprawiedliwie możnaby mię pociągnąć do odpowiedzi za wszystkie nadużycia, którebym cierpiał, jésliby w mojej mocy było je oddalić. Wiem: że urzędowanie moje powinno być oycowskiem; wiem: że siła bez umiarkowania pod własnym ciężarem upadłz musi; ale wiem też, że czułość jest pierwszą moją powinnością, i że umiarkowanie bez siły jest niemożnością. *Ten coby był tak nieszczęśliwym, żyć bez religii, albo nie być przychylnym domowi panującemu; powinienby sam przez się widzieć, że mu czegoś, do godnego przewodniczenia młodym nie dostaje.* Ubolewać nad nim wypada; owszem, zasługuje on na karę; ale jakżeby bardziej zasługiwał na karę, gdyby był tak słabym, żeby złych swoich przywódców i opinii nie zachował w sobie samym? Nie mam prawa, badać sumnienia; ale mam prawo czuwać nad instrukcją i postępowaniem; i gdzie są rodzice, jakiegobykolwiek byli sposobu myślenia, którzyby po mnie nie powinni byli oczekiwać takiego dozoru i czuności? Szczególniey obchodzić powinno głównych urzędników uniwersyte-

tu, ażeby nadadź zbawienny kierunek edukacyi publiczney; do zwierzchników królewskich i prywatnych instytucy, do członków władz edukacyjnych szczególnie należy, okazać i wyobrazić dokładnie uczniom swoim, że człowiek uczony powinien być nade wszystko człowiekiem enotliwym: że prawdziwy francuz nie odłącza nigdy miłości Króla od miłości oyczyzny, posłuszeństwa dla zwierzchności od przywiązania do praw i urzędów, które Król ludowi swemu nadał. Mogliby nauczyciele zapomnieć kiedykolwiek, że dzieci i młodź są w oczach ich świętym przedmiotem? że prawdziwy środek zaszczepienia w nich zasad religijnych, zależy na tem, mieć je samym; i że tu powaga bez przykładu, staje się bezsilną? Mogliby uczniom nie dostawać wdzięczności, pojętności, powolności względem mężów, którzy zaszczytny wprowadzić, ale razem tak możnolney pracy, koło ich wychowania podejmują? Obyśmy, Panowie moi, łącznem usiłowaniem etc. etc.

P. S. Uprasza się WMPana o udzielenie pisma tego jego podwładnym.

Rozrządzeniem królewskiem została nakoniecz rozdzielona ostatecznie inspekcya kordonu między jenerałów poruczników *Antichamp* i *Li-gier-Belair*, z których pierwszy jest dowódcą dywizyjnym w *Bordeaux*, a drugi w *Tuluzie*.

Po ogłoszeniu wyroku i po scenach zaszłych d. 15 w *Nantes*, jenerał porucznik *Despinois* został nazajutrz na przechadzkę zelżony, i dla tego kazał wojsku wystąpić i wiele osób uwięzić. Obywatel jeden z *Nantes* słyszał wychodząc z ratusza, że jenerał *Despinois* dał rozkaz rąbać palaszami. Powrócił potem do sali sądowej i żalił się na rozboy. Prezydent odpowiedział mu: „Podaj WPan swoją skargę.“ Stało się to z dołączeniem wielu podpisów. Jenerała *Despinois* wygwizdano dla tego, że się na publiczney przechadzce ukazał z żandarmem, który miał strzelbę nabitą i z odwiedzonym kurkiem: Gazeta *przyjaciół ustawy konstytucyjney* przytacza mnóstwo mężczyzn i kobiet, których karabiniery porabiali. Na końcu zatarassowano ulice.

W *Rouen* zaszły niejaki rozruchy na teatrze. Zamknięto teatr i kilkunastu młodych ludzi uwięziono.

Porucznik żandarmów *Nobelly* został ztąd przeniesiony, pobratał się bowiem z burzycielami spokojności w d. 3 czerwca.

Podług *Dziennika Rozpraw*, w całej wiadomości o ucieczce jenerała *Berton* do Hiszpanii, nie masz ani słowa prawdy, i tylko dla utrudzenia wymyślona została. Pogłoska że *Berton* pod mooną strażą do Paryża poprowadzono, jest bez zady. Razem z nim przytrzymano Notaryusza *Delalande*, ale nie adjutanta *Delon*, tylko kupca handlującego zbożem. *Berton* oświadczył, że *Delon* uwolniony od niego znajduje się w Hiszpanii.

Monitor umieścił, w swojej nieurzędowej części artykuł następujący: „Kordon zdrowia zajmuje ciągle wyobraźnię naszych polityków. Konieczność jego jest powszechnie uznana; ma on zachować kraj nasz od zaraźliwej choroby, która dotknęła część Hiszpanii, i zawsze jeszcze zagraża. Jednakże upatrują oni w tém nieprzyjacielskie plany, a nowe poruszenia wojsk umacniają ich w tem przekonaniu. Nie wahają się już dłużej: ogłaszają wojnę i otwierają kampanię. Możemy tymczasem udzielić tym Panom wiadomości, które może będą dla nich powodem do uczynienia wstecznego kroku. Wydane są rozkazy do przywrócenia naszej artylleryi, nie tylko pod *Pireneami*, ale i po wszystkich twierdzach. Rozrządzenia ściągające się tak do granicy wschodniej jako i południowej, musiały pociągnąć za sobą poruszenia we wszelkim rodzaju broni. Niczego jednak w tém nie masz, coby niespokojne umysły obawą albo szkodliwą nadzieją natłoczyć mogło. Francya zaczyna porządkować stan swego wojska. Oto jest wszystko, czego się domyślać możemy. Francya nie ma żadnych zamiarów przeciw czyjekolwiek niepodległości, i nie obawia się bynajmniej o swoją: o tem tylko możemy być pewni.“

Wilno dnia 3 lipca Roku 1822 v. s.

FRANCYA.

W rocznicę bitwy pod *Waterloo* Xiążę *Wellington* dał na darowanem sobie od *Portugalii* srebrze stołowem, wielki obiad dla 60 oficerów, którzy się na pomienionej bitwie znajdowali, i z których większa połowa była ranionych, a ze czterech półkowników każdy miał rękę urwaną. Podczas wieków stół ozdobiony był porcelaną pruską i austriacką.

Wielu anglików z tej przyczyny, że w *Parżu* zaraźliwa gorączka okazać się miała, udało się na powrót do swej oyczyzny.

W *Perpignan* jest pięć sztabów półkowych; nadto znajdują się rekruci z różnych batalionów. Młodzi ludzie, po tygodniowym po dwa razy na dzień ćwiczeniu się w strzelaniu, odsyłani bywają do swych batalionów. Wojska składające pierwszą linię kordonu mają bardzo ciężką służbę.

(z *Kor. Hamb.*) *Gazeta Francyi* donosi, że w *Barceilonie* największa niespokojność panuje.

Francuzki bryg *Maria*, pod dowództwem kapitana *Gilberd* przybył d. 15 do *St. Malo z Cayes* (na *St. Domingo*), żłąd wypłynął d. 20 kwietnia. Dwa dni przed jego wyściem podniesione zostało embargo; panowała zupełna spokojność i własność francuzka była szanowaną.

W sali gwardyi królewskiej w *St. Cloud* wystawione są wizerunki w całej postawie jenerałów *Mureau*, *Pichegru*, *Lescure*, *Laroche-Jaquelin*, *Charette* i *Chathelineau*.

Wyrok królewski z d. 20 t. m. mianuje inspektorów jeneralnych i inspektorów broni w piechocie, konnicy, artylleryi i inżynierii.

W tych dniach przybył tu vikomt *de Labarthe*, sekretarz, przy poselstwie naszym w *Madrycie*, z depeszami z *Madrytu*.

Oddalony kapitan ze sztabu głównego, *P. Lafontaine*, który, za postępowanie swoje podczas wyborów departamentu *Cole d'or* więziony był z rozkazu ministra przez 4 tygodnie, podał z tego powodu prośbę do Izby deputowanych: rozumie bowiem, że niezem na karę taką nie załuzzył. Nie może jej też inaczej wytłumaczyć, chyba że podług surmienia swego chciał głosować, a nie podług wskazania rządu.

Gazeta Francuzka przygania bardzo, że dzienniki liberalne nie jeszcze nie doniosły o poymaniu jenerala *Bertona*, ile że tak skwapliwie zapowiadały jego przybycie do *St. Sebastian*. Podobno, zdaniem jej, niechętnie powtarzają wiadomości gazet rojalistowskich o buntowniku w *Saumur* i dawniejszym kollaboratorze i przyjacielu *Konstytucyonisty i Kuryera*.

Podług listów z *Rzymu*, Xiężna *Borghese* (*Paulina Bonaparte*) ma być niebezpiecznie chora.

TURCYA.

(z *Gaz. Berl.*) Od granic tureckich, dnia 15 czerwca. Potwierdza się ogłoszona już wiadomość o porażce *Churszyd* Baszy, który miał pod swoim rozkazem połączonych 10,000 albańczyków, 4000 azyatów i 3000 Turków europejskich. Posunął się on już był aż do *Fanari*, pod *Karditza*, blisko *Trikola*, i odciał był kapitana *Diamanti* z przywiedzionymi do rozpaczury uszlými z *Niausta*, od *Odyseusza*. Atoli Grecy walczyli mężnie, połączyli się na nowo, i przepędzili *Chursyda* ze znaczną stratą nazad do *Janiny*. Jednakże obawiać

się należy, że gdy Basza *Saloniki* działania swoje także rozpocznie, Grecy zaledwo będą w stanie czynić opór dwóm znacznym korpusom wojska.

(z *Gaz. Zusch.*) W *Gazecie Powszechnej* czytamy z *Kronstadu* (w ziemi siedmiogrodzkiej) pod 9 czerwca: „Prywatne listy z *Woloszczyzny* i *Multan*, za których jednak treść nie zupełnie jeszcze ręczyć możemy, donoszą: że projekt ulozony od *Dywanu*, a jak gazety nasze donoszą, przez samego *Sultana* wypracowany, nowej dla Xięztw konstytucyi, która dla mieszkańców tych krajów, także podług naszych gazet, nie już do życzenia nie zostawuje, przesłany został na pismie do *Kiaja Beja* i dowódców tureckich do obu stołecznych miast. Kopije projektu tego, przesłane zostały potem do naczelników miejscowych razem z uwiadomieniem, ażeby prosili *Wspaniałego Sultana* o wprowadzenie tej nowej formy rządu. A że Turcy nie zabierają się jeszcze bynajmniej do zupełnego wyścia, spodziewać się więc należy, że Wolochy i Moldawianie pośpieszą uczynić zadosyć życzeniom *W. Sultana*, który przytem, całkiem podług nowych zasad postępuje. Projekt ten składa się ze 15 artykułów, z których dwa zawierają to zastrzeżenie, że nikt z mówiących językiem sławiańskim, a tem bardziej rodowitym Greczyn, nie jest zdolnym do jakiegobądź urzędu. Nawet obie te klasy, po wprowadzeniu nowego rządu, mają ustąpić z Xięztw, jednakże z zostawieniem swego majątku. Krajowcy tylko zdolni są do urzędów, co zawsze wielką dla nich zdaje się być pomyślnością. Z drugiej strony, podług drugiego zastrzeżenia, we wszystkich większych miastach lub wioskach ma być dwóch do czterech nauczycieli tureckich (zapewne *Ulemów*), jak wyrażono w projekcie, dla oświecenia młodzi i ludu, to jest mówiąc po prostu: dla wprowadzenia *Islamiizmu*. A że wielbienie koranu i tureczynów jest teraz w *Europie* rzeczą dość upowszechnioną, artykuł ten uważany będzie zapewne za bardzo przyzwoity i stosowny. Atoli podług obecnych zasad politycznych nie pozostaje nic innego dla Wolochów i Moldawian.“

ANGLIA.

Londyn, dnia 21 czerwca. Wielka subskrypcya londyńska dla irlandczyków wynosi już więcej 95,000 f. st. W samym *Manchester* złożono 20,000 f. st. a w *Birmingham* drugie tyle. Otworzyło się nowe towarzystwo damskie do opatrywania odzieniem nieszczęśliwych irlandczyków.

Niektóre gazety przeraziły sposobem bardzo nieroztropnym tutajszą publiczność, donosząc, że w jednym z tutejszych szpitali okazało się powietrze morowe, poczem Lord major kazał najszybciej przetrzeć wszystkie szpitale. Ze wszystkich w rzeczy tej odebranych raportów okazuje się, że doniesienia gazet nie mają żadney zasady.

W *Algierze* powietrze morowe straszliwie grassuje. Mieszkańcy opuścili po części miasto; a poczęści pozamykali się w swoich domach. Umiera codziennie po 30 do 40 ludzi.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 30 czerwca: rubel srebrny 3 ruble kop. 85, czerwony złoty nowy rubli 11 kop. 70 stary rubli 11 kop. 51, imperyal rubli 37 kop. 40.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	dnia 1	średnia	27	cal. 6.53	lin.	+	19,5	stopni	Polud. Zachodni	Pogoda
	dnia 2	średnia	27	— 7.0	—	+	18,5	—	Zachodni	Pogoda
	dnia 3	godz. 5	27	— 7.7	—	+	15,	—	Zachodni	Pochmurno

W 30stym Numérze Dziejow Dobroczynności zawierają się:

Stan siedemnastu szpitalów parafijalnych w gubernii litewsko-grodzieńskiej dycezyi wileńskiej: w powiecie i dekanacie słonimskim. W powiecie i dekanacie lidzkim. W powiecie i dekanacie nowogródzkim. Testament X. Symona Axinkiewicza, fundatora szkoły parafijalnej w Bożynie, z dalszą o tej szkole wiadomością. Czyn cnotliwy kapłana rossyjskiego w Petersburgu. Wyznaczenie dla dzieci przy matkach w więzieniu będących na żywność po pół ósmakopieyki. Życie wielebnej Ludwiki z Maryllaków Le Gras i t. d. Pamiętnik dobroczynności dawnych Rossyan, wyjątek z Historii rossyjskiej. M. Karamzina, przełożony przez prałata s Zantyr. Rozprawa o Zakonnikach X. Klaud. Fleurego, z fran. przez X. T. Majewskiego, Bazyljana. Korrespondencya Komitetu naukowego z Towarzystwem medycznym wileńskim w materji medycyny popularnej. Dawne przywileje rzemieśników miasta Wilna od monarchów litewskich udzielane. Przywilej dla Krawców. Wiadomości rozmaite.

1. Wypis z Protokołu Sądu Granicznego Normalnego wyższej instancyi Gubernii Litewsko-Wileńskiej.

Roku 1822 miesiąca junii 30 dnia. Z powodu prośby przez W. Onufrego Kotupayę Sędziego Granicznego Wołkowyskiego w dniu 9 present. na imię Menarsze podanej, po przywołaniu w dniu dzisiejszym do kontynuacji sprawy z ugody JO. Xiążątca Franciszka Sapiehy Taynego Jego Cesarskiej Mości Sowieznika i kawalera, z JWW. Józefem Platsrem b. Marszałkiem Ptu Telszewskiego, Janem Piłsudzkim b. Marszałkiem tegoż powiatu, JPP. Leopoldem Kiełpszą, Maciejem Pacewiczem, oraz dalszą szlachtą okolicy Bugieniuw, JWW. Wincentym Piłsudzkim b. Chorażym Telszewskim, Janem i Franciszkiem Przeciszewskimi, JW. Józefem Gorskim Starost. Wiekshmianskim, WW. Krzysztofem Dziekońskim, Włodzimierzem b. Marszałkiem, Janem b. Prezydentem Granicznym, Felicjanem b. Pisarzem, Augustynem Regentem Granicz., Michałem Sędzią Granicznym Ptu Telszewskiego Gadonami, Janem i Johanną Walentynowiczami Sędziami Granicz. Telszew. i całym Sądem Gran. Telszewskim, oraz Komornikami tegoż Sądu, Klemensem Hanuszewiczem i Heronimem Horodeńskim, po dekretech Sądów Granicznych niższych instancyi Powiatu Telszewskiego w poparciu skarg apellacyjnych, do Sądu Granicznego Gubernialnego Wileńskiego od roku 1817 wprowadzonej, a dotąd na ugodzie pozostającej; po oświadczeniu stannosci przez Adwokatów Sądu Głównego Wileńskiego, mianowicie W. Benedykta Pucilowskiego, przy obecności specjalnego plenipotentą W. Onufrego Kotupayę Sędziego Granicz. Wołkowyskiego, od powołującego w tej sprawie JO. Xiążątca Franciszka Sapiehy, a W. Jana Drozdowskiego od zapowodowanych JWW. Jana Piłsuckiego, oraz Jana i Johannę Walentynowiczów, zaś W. Jana Kotwicza, od JW. Józefa Gorskiego; gdy stawające strony przed Sądem Granicznym Guberskim Wileńskim, oświadczyły; że sprawa takowa od lat kilku na ugodzie zastanowiona, pod niewiadomością dopiero dalszych stron, do kontynuacji przywołana, zwłaszcza po odebraniu od palestry przez niektóre strony papierów, bez uprzedzonego zaawizowania o tém nie-

wiedzących stron, w teraźniejszym czasie ostatecznie rozbieganą być nie może, a z tej przyczyny o uczynienie w tym celu przez Gazetę awizacji, i z tego powodu o zastanowienie tantisper takowej sprawy do dnia 2 października roku idącego, niżeli wszystkie strony z potrzebnymi dowodami przed Sądem niestaną, wnieśli żądanie; Sąd Graniczny Gubernialny Wileński, mimo szczerą chęć zbliżenia dla stron satysfakcyi i uczynienia w tak przeciągłym procederze ostatecznej konkluzji, przedstawione powyżej od stron pobudki, w celu zastanowienia sprawy przyjąć dopiero znajdując się obligowanym, postanawia. Wszystkie strony do wyrażonej sprawy należące, o jej przywołaniu, przez publiczną Gazetę Kuryera Litawskiego zawiadomić; i a żeby też strony na dzień drugi października roku idącego z dowodami sobie służącemi i z zupełną do sprawy gotowością, do Sądu niniejszego stawaly, zastrzedz; a z tego powodu też sprawę do wyrażonego terminu tantisper na suspensie zastanowić. W Protokule podpisano przez zasiadających.

Zgodno z postanowieniem Sądu i z protokulem. Ignacy Zakrzewski Sekretarz Graniczny Gubernialny Wileński.

Takowe postanowienie wolno drukować zaświadczam. Józef Wrotnowski Granicz. wyższej instancyi Guber. Litt. Wileń. z Ptu Troc. Sędzia.

2. Sąd Czasowy Głównego Litewsko-Wileńskiego drugiego Departamentu, w rozbiórce sprawy konkursowej funduszu Podstar. Wincen-tego Romanowskiego, z jego wierzycielami i debitorami, po dekrete Sądu Exdywizorskiego Ziemskiego Wileńskiego w r. 1818 gbra 5 dnia o-czewiście ogłoszonym; drogą appellacyi, przez niektóre strony do Sądu Głównego, wprowadzo-nej, przez wyrok w dniu 2 teraźniejszego mca junii ferowany, postanowił: a żeby ci kredytorowie i pretensorowie Podstar. Romanowskiego, którzy z dekretu Exdywizorskiego otrzymali z funduszu jego wydziały, a którym decydowana przysięgi, dla założonych do Sądu Głównego Appel-lacyi, do rozwiązania onej zatrzymane zostały, i dalsze osoby w tym obowiązku zostające, z powodu niepowołania ich do Sądu niniejszego; jak równie też Grudziński i Majorowa Kadniko-wa, którzy acz byli adcytowani, lecz nieoświadczyli stannosci; do dnia 1 gbra teraźniejszego roku przed Sądem Ziemskim Wileńskim stosow-nie do przeznaczenia dekretu Exdywizorskiego przysięgi wykonali, przez trzykrotną awizacyą ostrzedz. Roku 1822 junii 27 dnia. Józef Polkowski Assesor. Regent Stanisław Podbipięta.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

М. Шкловъ. Іюня 16 дня 1822 года.

2 По волю Господина Главнокомандующаго 1-ю Армією, Интенданштво оной объявляетъ, что торги на поставку провіанта для войскъ сей Арміи и причисленныхъ къ оной въ губерніяхъ: Могилевской и Виленской съ частію Гродненской, съ 1-го окпабря сего, по 1-е Генвара будущаго 1823 года, а въ Киевской съ 1-го Окпабря сего, по 1-е Марта 1823 года, назначаются въ казенныхъ палапахъ, то естъ Могилевской, Виленской и Киевской имянно торги Августа 1-го, 2-го и 4-го, переторжки Августажъ 7-го 9-го и 11-го.

На сіи сроки вызываются желающие къ торгамъ съ законными залого-

ми, во уваженіе по мѣсячной постав-
ки, на сей разъ въ пятую часть про-
тивъ подряда, а на обеспечение задап-
ковъ особо, кромѣ общественныхъ опъ
дворянства поставокъ, кои остаются
на одномъ довѣріи; вѣдомости о по-
требности въ каждой губерніи, бу-
дущъ розосланы въ казенныя палаты
въ свое время и публично въ оныхъ
открыты, вмѣстѣ съ подробными кон-
диціями и прочими правилами, на о-
снованіи коихъ должны происходить
торги.

Подлинное подписалъ.

Исправляющій должность Генера-
ль-Интенданта 1-й Арміи, Аршил-
леріи Генераль-Маіоръ Пироговъ.

О г л о с з е н і е.

М. Szkłow. Dnia 16 czerwca 1822 roku.

2. Z woli JW. Naczelnie dowodzącego 1szą
Armią, Intendenoya jcy ogłasza, iż targi na do-
stawę proviantu dla woysk tej armii i woysk do
niej przyłączonych w guberniach mohilewskiej i
wileńskiej z częścią grodzieńskiej, od dnia 1go
października roku teraźniejszego do 1go stycznia
r. 1823, a w kijowskiej od d. 1go października tera-
źniejszego do 1go marca 1823 r., oznaczają się w liz-
bach Skarbowych, to jest: Mohilewskiej, Wileńskiej
i Kijowskiej mianowicie targi dnia 1go, 2go i 4go au-
gusta, przetargi tegoż augusta dnia 7go, 9go i 11go.

Na te terminy wzywają się zyczący sobie na
targi z ewikcyami prawnymi, w stosunku do mie-
sięczney dostawy, na ten raz piątej części całego
podradu, a na ubezpieczenie zadatkow osobno, prócz
dostawy od zgromadzeń szlacheckich, które pozos-
tają na samey ufności; wiadomości o potrzebney
ilości w każdej gubernii, będą rozesłane do izb
skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich
odkryte, razem ze szczegółowemi kondycyami i dal-
szemi prawidłami, na ośnwie których mają się od-
bywać targi.

Autentyk podpisał:

Sprawujący obowiązki Jenerala Intendenta
1szej armii Jenerał Major Artylleryi Pirohow.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski dla u-
czynienia satysfakcyi kredytorom JP. Jana Ko-
tarskiego z dóbr jego Szalitropiów Gorayniów w
pocie Szawelskim położonych, remissą Ziemstwa
Szawelskiego naznaczony, po załatwieniu na pier-
wiaszkowym zjeździe wszelkich kwestyow, za wy-
danym obwieszczeniem na kontynuacyą dzieła
dnia 18 idącego mca zjechał do dóbr idących
pod rozdział, lecz że strony w tym czasie nie-
miały należytego przygotowania, z tej przyczy-
ny zmuszony został uczynić ponowny odkład na
ostateczny zjazd do dnia 3 julii idącego roku
i całą ogólną sprawę dnia 5 tegoż miesiąca do
namowy wziąć postanowił. Iżby przeto wszy-
scy kredytorowie JP. Jana Kotarskiego pod u-
tratą swoich pretensyow w oznaczonym czasie ja-
wili się, przez niniejsze ogłoszenie ostrzega.
1822 mca maja 20 dnia. Kazimierz Narbutt
Podkom. Szawel. i Prezydent w Exdywizyi. Lu-
dwiż Billewicz Sędzia Ziemski Exdywizor. Sta-
nislaw Rodowicz Pisarz Ziem. i Exdywizor.

2. W Pałacu JW. Pacy Generala Woysk
Polskich na ulicy Zamkowej w handlu Piotra
Neddeja znaydują się woda Aromatyczna War-
szawska świeża sprowadzona do zprzedania flasz-
ka po złotych cztery.

O s t r z e ż e n i e.

3. Niżej podpisany za oczewistemi wyroka-
mi Sądow mieyskich Wileń. w roku 1808 julii 11
dnia jednym, 1809 gbra 16 d. drugim, na JP. Win-
centym Malinowskim Burm. i jego wszelkich fun-
duszach, summe czer. zł. 267, r. s. 494, zł. pol. 838
g. 24 przysądżającemi, gdy datty dzisieyszey na-
wet w procentach nieodebrałem nadpłaty, i lubo
dwa razy za rzeczonemi wyrokami sprowadzałem
urząd dla zajęcia majątku, w roku 1814 gbra 16
raz, w 1821 gbra 30 drugi raz, naymniey niezna-
lazłem wolnego funduszu, zmuszony w roku idą-
cym 1822 januaryi 28 d. podałem do Sądu Ziem.
Wileń. prozbę na Imie Monarsze, arestując
wszelkie fundusze tegoż Malinowskiego, z rzeczy
nabycia domu Nrem 31 w Wilnie na ulicy Su-
bocz położonego, od kupca Mejeta, w wiedzionym
procederze w tymże Ziem. Wileń. Sądzie w opie-
ce zostającego; gdyby przeto nikt niewiadomością
w czasie wymawiać się niemógł, i aby z tak daw-
nego zawinienia Burm. JP. Malinowskiego wszel-
ki majątek onego nie został okryty jakimi bądź
układami zmownemi z tymże JP. Malinowskim
Burm., niniejsze umieszczam do publiczney wia-
domości trzykrotne ostrzeżenie. Roku 1822 junii
26 dnia. Jerzy Kozłowski.

Takowe pismo wolno zamieścić do Kuryera
Litewskiego. Józef Horodeński Sędzia Grodzki
Wileński.

Sąd Exdywizorski.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski przez o-
głoszenie w dodatku Kuryera Litewskiego po-
trzykrotnie w N. 51, 53 i 55 umieszczone w ro-
ku niniejszym, interessowanymi do exdywizyi
Zagowskiej dziedzictwa WW. Anfforowiczow
dał wiedzieć, że od dnia 15 maja upłynionego,
dzieło taxy do zakonczenia przez usatysfakcy-
onowanie wierzycieli i rozpoznanie pretensyow
od massy do różnych w sprawę przez remisę
Sądu Gł. Lit. Wileń. Departamentu 2go i przez
ukaz Rządzącego Senatu na jednoczasowe roz-
poznanie połączonych zabiera się i kontynuować
będzie, po zjechaniu dwóch członkow do Zag
w terminie odroczeniem zaznaczonego, gdy przez
racyą małości liczby osob urzédnikow do tej
exdywizyi remissami przeznaczonych komplet zło-
żony byż nie mógł, a ztąd przewłoka zachodziła,
dwaj przeto członkowie w takim zdarzeniu rappor-
tem pod dniem 17 maja roku teraźniejszego do Sądu
Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu odniosłszy się,
przedstawili potrzebę prawnego zaradzenia, gdy-
by akt pomianiony od lat 14 rozpoczęty, a z racyi
różnych przeszkod w tym ciągu zdarzonych nie-
dokonczony w tym czasie kontynuować mogli,
Sąd Główny Lit. Wileński 2go Departamentu
wchodząc w oważenie sprawiedliwości i dając
względ iż wierzyciele i massa tracić na przeciągu,
mają zrządzoną przyczynę przez ukaz za N. 1030
dnia 30 maja upływającego roku do członkow
raportem odnoszących się i do juryzdykcyow Ziem-
skiej i Grodzkich Wilkomierskich wydany, po-
mnażając liczbę urzédnikow do tej exdywizyi z
Ziemstwa Wilkomierskiego Konstantego Mejera
z Grodu tegoż Ptu Leopolda Woyszwille Sę-
dziow naznaczył, a gdy ci raportem przedstawili,
iż zajęci czynnościami w exdywizyi Zagowskiej
dopełnić kompletu niemogą, i członkowie z tych
niedoczekawszy przybycia nową, okoliczność przed-
stawienia raportem znaleźli, ukazem powtórny,
pod datą 14 junii Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go
Departamentu za N. 1136 wysłtym WJP. Adam
Piotrowicz Ziemski Brasławski, i Zygmunt Kon-
towl Grodzki Wilkomirski Sędziowie dodanemi
zostali, którym przez szczegulne do juryzdykcyow,

gdzie ci urzędnicy pełnią obowiązki ukazy po-
lecono exdywizyi Zagowskiej dopełnić komplet,
za którymi Sędzia Ziemski Brastawski Adam Pio-
trowicz do miejsca exdywizyi przeznaczonego
przybywszy na dniu 23 junii komplet dopełnił,
a tym samym iż Sąd rzeczony kontynuacją
działa zatrudnia się, nowa ostrzeżenia strony in-
teressowane do tej exdywizyi wyrodiła się przy-
czyna, dla tego Sąd Tawatorsko-Exdywizorski
nową awizacją w dodatku Kurjera Litewskiego
uczynić postanowił z oznajmieniem, iż rzeczona
exdywizja kontynuacją działa tary zatrudnia się,
aby więc kredytorowie i pretensorowie, jak oraz
ci, którzy w celu pomnożenia masy połączeni
do tejże exdywizyi zostali, przyczyną niezłożeń-
nia się kompletu na dniu 15 maja za nieist-
niającego sądu w tym czasie nierozumiali, a przez to
na rzeczy przez niestanność nie tracili, Sąd Ta-
watorsko-Exdywizorski potrzykrotnie ogłosić po-
stanowił. Dat 1822 Junii 23 dnia.

Rafał Stegwił Pisarz Ziemski Ptu Trock.
Exdywizor Przydujący. Karol Romanowicz
Sędzia Grodz. Ptu Wileń. Exdywizor. Adam
Piotrowicz Sędzia Ziem. Ptu Brastaw. Exdyw.

5. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego przywo-
dząc do skutku dekret oświadczono akcesoryjny je-
szcze w r. 1815 gbra 24 dnia między wierzy-
cielami JPanów Marcina oycy, i Antoniego sy-
na Palczewskich ustanowiony, przez żadną stro-
nę nieapelowany, a przez późniejsze w tymże
Sądzie mianowicie r. 1820 julii 5 oraz 1822 ja-
nuaryi 10 i 27 zasądzone wyroki w przeznaczeniu
satisfakcyi potwierdzony, jako po spełnioney
wszelkiego leżącego i ruchomego tychże JPanów
Palczewskich majątku urzędowej inwentaryi,
przez ustanowioną za Nrem 510 dnia 8 tera-
źniejszego mca junii 1822 r. rezolucją, między
dalszemi postanowieniami, na mocy konstytucyi
1764 r. a także przedłożenia JW. Wojennego
Lit. Gubernatora, i od Rządu Gubernińskiego Lit.
Wileń. w r. 1819 julii 15 dnia za Nrem 15,520
wyszłego ukazu, za terminował z Publiczney
licytacyi wyprzedaż pomienionych JPanów Pal-
czewskich leżącego i ruchomego majątku, urzę-
dową inwentaryą objętego. Ze więc domy JPan-
now Palczewskich w Mieście Wileń na Ulicy
Rayskiej pod Nrem 1300 i 1301 sytuowane, a
także ruchomość na inwentaryi wyrażona, w ter-
minach 1 dnia 5, 2 d. 10, 3 d. 16 a przetarg
dnia 28 przyszłego mca 7bra roku terażniejsze-
go w Izbie Sądowej Ziem. Ptu Wileń. z publi-
czney licytacji wyprzedawanemi będą, wszyst-
kich ambientów nabydź życzących przez niniey-
szą awizacją używa z uwiadomieniem, że tak
inwentaryą, jako też ocenka, już to ruchomości,
już też domów wyż numerami oznaczonych nie-
mniey też punkta przedlicytacyjne, wczesnie dla
wolnego w każdym czasie każdemu ambientowi
przezyrzenia, znajdować się będą w Kancelaryi
Aktowej Ziem. Ptu Wileń. Nadto całą takową
sprawę konkursową, jako po wyszłych dylacyach
do konkluzyi zbliżoną, w kadencyi następney S.
Michalskiej 8browey roku bieżącego, za wynieść
się powinnym przez którąkolwiek stronę aktora-
tem, i onego przypadnieniem, ostatecznie rozsa-
dzać zadeklarował. Zeby więc wszyscy kredy-
torowie i pretensorowie do funduszów JPanów

Marcina oycy i Antoniego syna Palczewskich sto-
sunki mieć mogący sub amissione rei, a debito-
rowie że w ich niestanności oświadczony nastąpi wy-
rok, zatem wszelkie niedogodności przydarzyć
się mogące, własny winie przypisywać będą po-
winni, do jednoczasowey rozprawy łączyli się i
stawali; do tego celu nieyszą trzykrotną do Ga-
zet Kurjera Litewskiego wydać awizacyą.

5. Owce Hiszpańskie Merynosy w majątku
Hoduciszkach o 30 wiorst od Swiencian, o 28 wiorst
od Widza o 16 wiorst od Postaw są do przedania
dla braku paşy letniej, jako na gruncie i linia-
stym wilgotnym cały obręb majątku Hoduciszek
składającym. Trzoda cała składa się z tysiąca
pięć set sztuk. Barany i kilkanaście owiec były
sprowadzone przed trzema laty zpod Odessy z
majątku Nowy Lansey P. Karola Piktet. Ogółem
kupując zabezpieczon będzie je można dostać.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe			
		Czerwiec			
		Piątek dnia 29			
		sre- brem	asy- gnat.	sre- brem	asy- gnat.
		rubl.	kop.	rubl.	kop.
Beczka litewska mająca garcy 14.	Zyta suchego - - - -	11	50	46	-
	- surowego - - - -	10	-	40	-
	Pszenicy ozimey - - - -	14	50	513	-
	- - - jarey - - - -	-	-	-	-
	Jęczmienia - - - -	9	-	30	-
	Owsa - - - -	4	50	113	-
	Gryki - - - -	-	-	-	-
	Grochu - - - -	-	-	-	-
	Bobu - - - -	-	-	-	-
	Siemienia lnianego - - -	-	-	-	-
	- - konopnego - - -	-	-	-	-
	Krup jęczmiennych - - -	13	5	52	20
	- owsianych - - -	18	50	74	-
	- gryczanych - - -	37	98	151	92
Pud Rossyjski.	Łoju wołowego surowego	2	-	8	-
	- - - topionego	4	-	16	-
	Miodu przasn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	-
	Świec woskowych białych	25	-	100	-
	- - - - żółtych	21	25	85	-
	- łojowych przywożnych	4	80	19	20
	- - - - tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	-	-	-	-
	- - - - pieńki	-	-	-	-
	Siana murożnego - - -	-	15	-	60
	- błotnego - - -	-	10	-	40
	Faska masła 6 garcowa	4	-	16	-
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	7	50	30	-
Od 25 czerw- a do 2 lipca	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	- dubeltowego - -	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	1	20	4	80
	- - - - kur -	-	30	1	20
	- - - - gęsi -	-	50	2	-
	- - - - kaczek	-	30	1	20
	Chleba razowego funt 1	-	1½	-	6
	- - - pyłowego przedn.	-	4	-	16
	Mięsa funt 1 - - -	-	3	-	12
	Wódki garniec - - -	-	64	2	56

1. Do Prus Star. Josiel Tobiaszowicz Zak-
heym i Morduch Potruch ze służącym Szepelem
Szmóylowiczem z własnym powozem i czterma koń-
mi na miesiąc sześć.